VI Wtorek Wielkanocy

Tekst Ewangelii (*J* 16,5-11): W owym czasie Jezus tak rzekł do swych uczniów: «Teraz zaś idę do Tego, który Mnie posłał, a nikt z was nie pyta Mnie: "Dokąd idziesz?" Ale ponieważ to wam powiedziałem, smutek napełnił wam serce. Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, poślę Go do was. On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu - bo nie wierzą we Mnie; o sprawiedliwości zaś - bo idę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie; wreszcie o sądzie - bo władca tego świata został osądzony».

«Po?yteczne jest dla was moje odej?cie»

Rev. D. Lluís ROQUÉ i Roqué
(Manresa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj rozważamy kolejne pożegnanie Jezusa, niezbędne dla ustanowienia Jego Królestwa. Zawiera nawet obietnicę: «Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, poślę Go do was» (J 16,7).

Obietnica urzeczywistniona z całą mocą w dniu Pięćdziesiątnicy, dziesięć dni po Wniebowstąpieniu Jezusa. Dzień ten – prócz uwolnienienia od smutku serc Apostołów i tych, którzy zebrani byli z Marią, Matką Jezusa (cf. Dz 1, 13 – 14) – utwierdza ich i wzmacnia w wierze, tak że «wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić» (Dz 2,4).

Wydarzenie, które “uobecnia się” przez wieki poprzez Kościół, jeden, święty i apostolski, albowiem, w wyniku działania samego Ducha obiecanego, ogłasza się wszystkim i wszędzie, że Jezus z Nazaretu – Syn Boży, zrodzony z Marii Dziewicy, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion – naprawdę zmartwychwstał, siedzi po prawicy (cf. Credo) i zyje między nami. Jego Duch jest w nas poprzez chrzest, ustanawiając nas dziećmi w Synu, potwierdzając swą obecność w każdym z nas w dniu Bierzmowania. A wszystko po to, by wypełnić nasze powołanie do świętości i wzmocnić misję nawoływania innych do bycia świętymi.

I tak, dzięki miłości Ojca, odkupieniu Syna i stałego działania Ducha Świętego, wszyscy możemy z całkowitą wiernością odpowiedzieć na wezwanie, będąc świętymi; i niesieni śmiałym, apostolskim miłosierdziem, zrealizować misję, proponując świętość innym i pomagając im w tym.

Jak pierwsi – jak wierni od początku i zawsze – razem z Marią błagamy i, wierząc, że znowu przybędzie

Pocieszyciel i nadejdzie nowa Pięćdziesiątnica, powiedzmy: «Przyjdź Duchu Święty, napełnij serca Twoich wiernych i zapal w nich ogień miłości Twojej» (Alleluja Niedzieli Zesłania Ducha Świętego).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Kto, usłyszawszy imiona dane Duchowi, nie czuje uniesienia i nie kieruje myśli ku boskiej naturze? “Niezłomny Duch”, “Hojny Duch”, “Duch Święty” to jego własne i szczególne przydomki» (św. Bazyli Wielki)

- «Duch Święty czyni nas synami i córkami Boga. Zobowiązuje nas do takiej samej odpowiedzialności jak Bóg, za swój świat, za całą ludzkość. Uczy nas patrzeć na świat, na innych i na siebie oczami Boga” (Benedykt XVI)

- «Od dnia Paschy Duch Święty ‘przekonuje świat o grzechu’ (J 16,8), to znaczy, że świat nie uwierzył w Tego, którego posłał Ojciec. Ten sam Duch, który ujawnia grzech, jest także Pocieszycielem, udzielającym ludzkiemu sercu łaski skruchy i nawrócenia» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1433)